**Podróż do Indonezji w Żółtym Młynku**

**Tym razem będzie to dwu-spotkaniowa podróż do Indonezji. 3 września 2019 r. Justyna i Jacek Mikołajczykowie opowiedzą o plemieniu Mentawajów z wyspy Siberut i będzie to niejako preludium przed spotkaniem z Taduszem Biedzkim, autorem książki „Wyspy niepoliczone”, który 17 września pokaże nam prawdziwe oblicze Indonezji. Na oba spotkania zapraszamy tradycyjnie we wtorki o godz. 19-tej. Wstęp wolny.**

Tym razem będzie to dwu-spotkaniowa podróż do Indonezji. 3 września 2019 r. Justyna i Jacek Mikołajczykowie opowiedzą o plemieniu Mentawajów z wyspy Siberut i będzie to niejako preludium przed spotkaniem z Taduszem Biedzkim, autorem książki „Wyspy niepoliczone”, który 17 września pokaże nam prawdziwe oblicze Indonezji. Na oba spotkania zapraszamy tradycyjnie we wtorki o godz. 19-tej. Wstęp wolny.

Mentawajowie z wyspy Siberut.

O podróży do plemienia Mentawajów myśleliśmy od dawna. Udało nam się to podczas trzeciego wyjazdu do Indonezji - zachwyca nas ten kraj i jego różnorodność, więc chętnie wracamy w znajome miejsca i jeszcze chętniej poznajemy nowe. Tak było i tym razem, kiedy odwiedziliśmy wyspę Siberut, która znajduje się na południe od Sumatry. Spędziliśmy tam 5 nocy w domu naszego gospodarza - Amantiru. Opowiemy o tym, jak żyją Mentawajowie. Jak wygląda ich dom, czym się zajmują, na co polują i dlaczego tak ważne jest dla nich drzewo sagu.

Jacek Mikołajczyk - aktor Teatru Dormana w Będzinie, autor większości zdjęć z rodzinnych wyjazdów. Justyna Wróbel-Mikołajczyk - plastyk i rękodzielnik. Prowadzi Pracownię Kreatywności w Bielsku Białej i tworzy markę Zafilcowana. Regularnie podróżują od 2008 roku, głównie po Azji Południowo - Wschodniej. Od trzech lat w towarzystwie córeczki. Podróże z dzieckiem (i nie tylko) relacjonują na stronie: https://www.facebook.com/szczesciewplecaku/.

Mentawajowie - jest ich ok. 64 tys. Zamieszkują archipelag leżący 150 km na zachód od Sumatry. Żyją w chatach na palach, zwanych umami, w wioskach liczących do 30 osób, oddalonych od siebie do kilku godzin marszu. Wyznają animizm - wierzą, że poza człowiekiem duszę mają także zwierzęta i przedmioty. W trakcie ich ceremonii szamani rozmawiają więc z duszami zmarłych przodków i duchami dżungli. Do końca XIX w. Mentawajowie żyli w izolacji. Po odzyskaniu niepodległości w 1945 r. Indonezja zaczęła jednak prowadzić politykę „cywilizowania” ludów pierwotnych - zaczęto budować szkoły i kościoły, zakazano tradycyjnych tatuaży i piłowania zębów. Część Mentawajów ułożyła sobie życie w nowych realiach, pozostali wycofali się głębiej w puszczę. To właśnie te rodziny są dziś ostatnimi kultywującymi wiekowe tradycje.

Info z: http://www.national-geographic.pl/ludzie/mokry-swiat-mentawajow. Więcej też na:

https://www.focus.pl/artykul/duchy-zamkniete-w-czaszkach-jak-zyje-niezwykle-plemie-z-indonezji , https://www.kuukandtravel.com/fascynujaca-kultura-mentawajow/.

Wyspy niepoliczone - prawdziwe oblicze Indonezji.

Dotąd nie było polskiej książki o całej Indonezji, bo to kraj wielki jak Europa i sto razy bardziej zróżnicowany. Od teraz jest - to „Wyspy niepoliczone” Tadeusza Biedzkiego.

Mamy w niej pełny obraz Indonezji, a czyta się ją jak najlepszą sensację, a nawet kryminał. Autor znany z reporterskiego stylu pokazuje m.in. Dajaków wciąż ścinających wrogom głowy i zjadających ich serca, lud Toradżów, który grzebie zmarłych wiele lat po śmierci, a do tego czasu traktuje jak żywych, sypiając z nimi i biesiadując, zaś kilka lat po pogrzebie wyjmuje z grobów i trumien, przebiera i spaceruje po wsi. Biedzki dociera do plemion Papuasów żyjących wciąż w epoce kamienia i wyjaśnia, z jakiego powodu w najdzikszej dżungli świata wciąż trwają walki plemienne, a kanibalizm ma się dobrze oraz czemu Papuasi utraciliby sens życia, gdyby przestali zjadać ciała swych zmarłych bliskich oraz zabitych wrogów. Opisuje jedyną w świecie wielkanocną procesję morską, niewiarygodnie barwną i radosną, oraz jedyną na świecie wieś, której mieszkańcy polują na wieloryby, skacząc na nie z harpunami, a dzięki temu, że uczestniczy w takim połowie, przedstawia go ze szczegółami. Pokazuje mało znane hinduistyczne oblicze Bali i szczegółowo, niemal co do minuty, relacjonuje przebieg tragicznego zamachu terrorystów w słynnym balijskim kurorcie Kuta. Opisuje wyspy wielkie, jak Borneo, Sumatra, Jawa czy Nowa Gwinea, i maleńkie, których nazw nikt nie zna. Pije kawę po sto dolarów za filiżankę, walczy na dzidy z wodzem Dajaków, ucieka przed smokiem z Komodo, ratuje chorą żonę, pływa po rzekach i morzach oblewających 16 tysięcy indonezyjskich wysp, dusi się oparami siarki w kraterze wulkanu, z którego górnicy wynoszą na plecach prawie stuprocentową siarkę, dociera wkrótce po erupcji i krótko przed następną na wulkan Krakatau, gdzie zapada się w gorącym żużlu ‒ i o tym wszystkim też pisze. A także o Indonezji nowoczesnej, która jest w światowej czołówce użytkowników telefonów komórkowych i Internetu. Soczysta, barwna, świetna książka uzupełniona o dwieście fantastycznych fotografii. /Wydawnictwo Bernardinum: www.wyspyniepoliczone.bernardinum.com.pl/.

Tadeusz Biedzki - przedsiębiorca, podróżnik i coraz bardziej popularny autor książek podróżniczych i sensacyjno-historycznych, którego „Sen pod baobabem” (obecnie czytany w codziennych odcinkach w Polskim Radiu) został Podróżniczą Książką 2012 roku, a „W piekle eboli” uhonorowano nagrodą Bursztynowego Motyla im. A. Fiedlera. Indonezyjskie „Wyspy niepoliczone” to absolutnie najlepsza książka pisarza oczywiście z Trójkowym Znakiem Jakości.

Stefan Czerniecki - "Za siódmą górą", odc. 66 - Rozmowa z Tadeuszem Biedzkim:

https://www.youtube.com/watch?v=lJZf07vOZBw.

Klubokawiarnia Żółty Młynek

Rybnik ul. Św. Jana 2, tel. 513064196

www.facebook.com/zolty.mlynek.klubokawiarnia

3 września 2019, godzina 19.00